**Pomagają Polakom zdobyć zawód w Niemczech**

**Niemiecki Urząd Pracy rozpoczyna kolejną rekrutację wśród Polaków, którzy chcą zdobyć wykształcenie w Niemczech. Przed rozpoczęciem nauki chętni mają rok na podszkolenie języka, za co mogą otrzymać zwrot kosztów kursu językowego nawet do 1000 euro.**



Uczyć można się m.in. zawodu: przedstawiciel ds. turystyki i rekreacji, specjalista ds. handlu hurtowego, logistyk, technolog żywności, kucharz, hotelarz, pielęgniarka, elektryk czy technolog papieru. Urząd, poza udostępnieniem ofert nauki, pomaga w kontakcie z niemieckimi pracodawcami, wspiera przy pierwszych formalnościach oraz gwarantuje comiesięczne wynagrodzenie uczniowskie (średnio 850 euro).

– Doświadczenie zawodowe w Niemczech najlepiej zacząć od zdobycia kwalifikacji – przekonuje Bożena Witt z Urzędu Pracy w Pasewalku (Niemcy), który jest pomysłodawcą programu edukacyjnego „Główka pracuje–Cleveres Köpfchen”. – Niemcy cenią sobie specjalistów, a nasz program daje Polakom możliwość by zostać fachowcem i zdobyć dobrze płatną pracę.

**Pilny jak Polak**

Uczniowie z Polski mają dobrą opinię – są ambitni i pracowici. Często ich świadectwa są najlepsze w klasie. Dlatego do programu co roku dołączają następne firmy. Obecnie praktyczną naukę zawodu (tzw. Ausbildung) oferuje 14 firm. Głównie z polsko-niemieckiego pogranicza, ale nie tylko. W głębi Niemiec niż demograficzny też jest coraz bardziej dotkliwy. Brakuje chętnych do nauki, więc tamtejsze firmy przyszłych pracowników również szukają w Polsce.

**3 lata wystarczą by zostać fachowcem**

Zyskujące popularność również w Polsce kształcenie dualne, w Niemczech ma długie tradycje. W tym systemie nacisk kładzie się na praktykę – dlatego za przebieg nauki zawodu odpowiada firma, a nie szkoła. Przez trzy lata uczniowie w szkole spędzają jedynie ok. 20-30% czasu. Reszta to praktyki w zakładzie pracy. Dzięki temu kończąc naukę każdy z uczniów może pochwalić się doświadczeniem zawodowym.

**Uczeń po 30**

Wśród osób zgłaszających się do programu przybywa tych po 30 roku życia. Rozczarowani polskim rynkiem pracy, chcą spróbować swojego szczęścia za miedzą. Ale firmy chętniej przyjmują do szkoły osoby młode – najlepiej zaraz po liceum. Choć są też zawody, w których dojrzałość jest mile widziana, np. u przyszłych pielęgniarek.

**1000 euro za kurs niemieckiego**

Jednak nie wiek, a język jest największą przeszkodą w rozpoczęciu nauki w Niemczech. Polacy deklarują dobrą znajomość języka angielskiego myśląc, że to wystarczy by poradzić sobie w niemieckiej szkole. Ale żeby rozpocząć naukę konieczna jest znajomość niemieckiego w stopniu minimum komunikatywnym. – Dlatego od tego roku wprowadziliśmy możliwość ubiegania się o zwrot kosztów kursu językowego do 1000 euro – wyjaśnia Bożena Witt. – Mamy nadzieję, że to dodatkowo pomoże Polakom w podjęciu decyzji o rozpoczęciu nauki w Niemczech.

O programie

Program edukacyjny „Główka pracuje – Cleveres Köpfchen” jest adresowany do osób zainteresowanych nauką zawodu i pracą w Niemczech. To inicjatywa niemieckiego Urzędu Pracy w Pasewalku, która umożliwia zdobycie wykształcenia oraz pracy na terenie Niemiec.

Wszyscy uczniowie biorący udział w programie już w trakcie nauki otrzymują wynagrodzenie i są włączeni w system ubezpieczeń społecznych.

Od 2012 roku dzięki programowi „Główka pracuje” ponad 120 osób z Polski skorzystało z możliwości zdobycia wykształcenia w Niemczech.